

Osiedle ZUS. Rzadka okazja, by zamieszkać w bloku z wieżą [ZDJĘCIA]

13.09.2021 17:27 Dorota Szczepańska / ŁÓDŹ.PL

kategoria: **Historia Łodzi**

W latach 1930-1932 na niezagospodarowanym dotąd terenie w południowej części Łodzi wybudowano bardzo nowoczesne, jak na czasy międzywojnia, osiedle. Pojawiły się nowe ulice - Unicka i Żółkiewskiego, duży park i komfortowe bloki z mieszkaniami, w których znalazły się nawet... stróżówki.



Osiedle ZUS jest świetnym przykładem przedwojennego modernizmu , fot. Paweł Łacheta

Budowa osiedla była odpowiedzią na głód mieszkaniowy, który dotknął Polskę w XX-leciu międzywojennym. W warszawskim biurze architektonicznym powstał projekt kolonii mieszkalnej dla pracowników łódzkiego ZUS. Zaplanowano 14 trzypiętrowych bloków (ostatecznie udało się wybudować połowę z nich), dzieląc osiedle na dwie części, robotniczą i urzędniczą. Każda z nich charakteryzowała się innym standardem i rozmiarem mieszkań, co miało odzwierciedlenie w wysokości czynszu. Niestety, wbrew założeniom, dla robotników okazało się jednak zbyt drogo - w nowych blokach zamieszkało ich bardzo niewiele.



Osiedle ZUS, fot. Paweł Łacheta



Osiedle ZUS, fot. Paweł Łacheta



Osiedle ZUS, fot. Paweł Łacheta



Osiedle ZUS, fot. Paweł Łacheta



Mieszkania pełne nowinek

Mieszkania zaplanowane jako urzędnicze wyposażono w piece węglowe, drewniane parkiety, instalację gazową, okna i drzwi z mosiężnymi okuciami oraz łazienki. Niektóre miały nawet spiżarnie i służbówki! Nowością w każdym mieszkaniu, dokładnie opisywaną w gazetach, był zlewozmywak, czyli „duża miska, przedzielona na dwie części i posiadająca urządzenia, umożliwiające z jednej strony korzystanie z umywalni, z drugiej z miski przeznaczonej do zmywania statków kuchennych” („Dziennik Łódzki”, 1931 rok). Pod zlewozmywakami umieszczono zaś kolejną nowinkę – wentylowane szafki. Po raz pierwszy w Łodzi zastosowano także okna zespolone typu szwedzkiego, zapewniające lepszą ochronę przed chłodem. Starannie zagospodarowano przestrzeń wspólną – w budynkach znalazły się pralnie i suszarnie oraz łazienki dla lokatorów mieszkań robotniczych, które posiadały jedynie toalety. Osiedle ogrodzono, a uliczki wewnętrzne wyłożono kocimi łbami. Rozległy park rozdzielający robotniczą i urzędniczą część osiedla zaprojektował architekt krajobrazu Stefan Rogowicz, uznawany za ojca łódzkiej zieleni miejskiej.

Budynki inne niż wszystkie

Spacerując po osiedlu ZUS warto zwrócić uwagę na charakterystyczne, rzadko spotykane w Łodzi budynki. Przy ul. Sanockiej 20 stoi galeriowiec (czyli blok, w którym do mieszkań wchodzi się nie z klatki schodowej, ale z zewnętrznej galerii), a obok dwa klatkowo-galeriowce.



Galeriowiec to typ bloku, w którym do mieszkań wchodzi się nie z klatki, a z zewnętrznej galerii, fot. Paweł Łacheta



Galerowiec to typ bloku, w którym do mieszkań wchodzi się nie z klatki, a z zewnętrznej galerii, fot. Paweł Łacheta



Galerowiec to typ bloku, w którym do mieszkań wchodzi się nie z klatki, a z zewnętrznej galerii, fot. Paweł Łacheta

Najdziwniejszy jest jednak budynek przy ul. Dygasińskiego 6 – to blok z dobudowaną 8-piętrową wieżą ciśnień, obecnie przerobioną na mieszkania. Do ewidencji zabytków wpisane są dwa długie bloki z części urzędniczej (Bednarska 24 i 26) – wyjątkowe ze względu na układ, jaki tworzą wraz z wewnętrznym dziedzińcem.



Charakterystycznym punktem osiedla jest dawna wieża ciśnień, dziś przerobiona na mieszkania, fot. Paweł Łacheta



Charakterystycznym punktem osiedla jest dawna wieża ciśnień, dziś przerobiona na mieszkania, fot. Paweł Łacheta



Charakterystycznym punktem osiedla jest dawna wieża ciśnień, dziś przerobiona na mieszkania, fot. Paweł Łacheta

Warto docenić także walory plastyczne osiedla – budynki są proste i pozbawione ozdób, a ich niezwykle charakter wynika z połączenia surowych, szarych tynków, klinkierowych cegieł na podmurówce oraz zaokrąglonych jednostronnie balkonów z ażurowymi balustradami z metalowej siatki. Mimo upływających lat osiedle ZUS zachowało swój niepowtarzalny charakter i jest jednym z ciekawszych przykładów przedwojennego modernizmu w Łodzi, a zdaniem niektórych – nawet w całej Polsce.



O walorach plastycznych osiedla decydują detale: klinkierowa cegła na podmurówce oraz..., fot. Paweł Łacheta



... zaokrąglone jednostronnie balkony z ażurowymi balustradami z metalowej siatki., fot. Paweł Łacheta

ciekawostki

- Osiedle ZUS wcześniej nosiło nazwę Z.U.P.U (Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych), stąd mówiono o mieszkaniu „w zupie” lub „na zupie”.
- Po wojnie na osiedlu ZUS przez kilka lat mieszkała pisarka Hanna Ożogowska, która

osadziła tu fabułę swojej powieści „Tajemnica zielonej pieczęci”.

- TAGI:
- architektura

Zobacz także



111. rocznica urodzin Kazimierza Mijala – pierwszego po wojnie prezydenta Łodzi



Berlinek - poniemieckie osiedle na planie swastyki? [ZDJĘCIA]



Osiedle Mireckiego. Modernistyczna perła architektury okiem mieszkańców